

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączycie siły

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 210 (8003)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 15 września 1976 r.

NAKLAD 134.898

A

Cena 1 zł

Posiedzenie Biura
Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 14 września br. dokonało oceny przebiegu realizacji zadań gospodarczych w sierpniu br. Nadal utrzymuje się wysoka dynamika wzrostu produkcji przemysłowej. W dostosowaniu do aktualnych potrzeb zmieniono założenia planu produkcyjnego na kolejny rok, koncentrując produkcję na korzyść podstawowych towarów na rynku i eks-

port. Równocześnie przewidziano oszczędności w dziedzinie gospodarki materiałowej oraz w wydatkach budżetowych. Przedsięwzięcia te przyczynią się do dalszej poprawy relacji ekonomicznych i umocnienia równowagi rynkowej.

W dziedzinie inwestycji zalecono dalszą koncentrację na obiektach końcowych. Sprzyjać to będzie realizacji

rzecowego programu inwestycyjnego. W dziedzinie rolnictwa zwrócono uwagę na potrzebę szybkich podjęć skutecznych kroków niezbędnych dla pełnej realizacji Uchwały IV Plenum KC PZPR. Rozpatrzone informacje i wnioski rządu dotyczące realizacji postanowień w sprawie wzrostu produkcji żywności i pasz oraz racjo-

Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: premier P. Jaroszewicz w rozmowie z premierem Belgii L. Tindemanssem. CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Drugi dzień wizyty
P. Jaroszewicza w Belgii

Spotkanie z królem Belgów Rozmowy
w pałacu Egmont Podpisanie dokumentów

We wtorek, w drugim dniu pobytu w Brukseli, prezes Rady Ministrów PRL PIOTR JAROSZEWICZ został przyjęty przez króla Belgów. Otrzymał także drugą turę polskich i belgijskich różnorodnych plenarnych, oraz podpisano szereg ważnych dokumentów.

BRUKSELA (PAP) — Sprawozdawcy PAP piszą: Program drugiego dnia wi-

zyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza w Belgii rozpoczął się od spotkania z przedstawicielami belgijskich społecznych komitetów odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie i budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

WIZYTA U KRÓLA BELGÓW

14 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz został przyjęty przez króla Belgów Baudouina I. W toku spotkania, które przebiegało w serdecznej atmosferze, premier Jaroszewicz wręczył Baudouinowi I zaproszenie do złożeń wizyty w Polsce, wystosowane przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w imieniu najwyższych władz politycznych i państwowych PRL. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Król Belgów przekazał na ręce premiera PRL najłepsze pozdrowienia dla narodu polskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

Kolejny dzień obrad
konferencji
towarzyszów
przyjaźni z ZSRR

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. w drugim dniu warszawskiej konferencji przedstawicieli towarzyszów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim krajów socjalistycznych, kontynuowana była dyskusja nad zadaniami tych organizacji w pogłębianiu integracji ekonomicznej krajów wspólnoty socjalistycznej.

Przed południem przemawiali przewodniczący delegacji: Mongolii, NRD i Węgier. Przedstawili rozwój współpracy swych krajów z ZSRR i innymi braćmi państwami w tym z Polską; wiele uwagi poświęcili też sprawom pokojowej polityki wspólnoty socjalistycznej. Poformowali również o niektórych formach działalności swych organizacji. Mówili o tym: członek KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, zastępca przewodniczącego Centralnej Rady Towarzystwa Przyjaźni Mongolsko - Radzieckiej — Bandangin Badarej; przedstawiciel NRD, członek KC SED, sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej — Kurt Thieme oraz sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Węgiersko - Radzieckiej — Maria Nagy.

Ciąg dalszy na str. 2

O lepszą jakość naszej pracy

Owocny dialog
z Czytelnikami

Trwają przygotowania do Wielkiego Festynu Prasowego W sobotę w Białymstoku — Gwiazdzy Pochód Młodzieży Szkolnej Jutro rozpoczęcie Festiwalu Reprezentacyjnych Orkiestr Włoskich Dętych.

Jak przekazywać aktualny program partii, aby był on dla każdego przystępny i zrozumiały, a co za tym idzie mobilizujący? Jak systematycznie podnosić jakość naszego pisma, docierać do nowych pokoleń tematycznych, podejmować ambitniejszą problematykę? W jaki sposób uczynić redagowaną przez nas gazetę pismem dla wszystkich, trafić do możliwie najszerszego grona Czytelników?

Te pytania towarzyszyły nam w ciągu 26 lat pracy dziennikarskiej, od pierwszego numeru „Gazety”. Przeglądając pozostające już strony kolejnych roczników „Gazety Białostockiej”, a później „Gazety Współczesnej”, bez trudności dostrzec można jej stały, jakościowy rozwój. Zmiany te nie przychodziły nam łatwo, gdyż tworzyć poszukiwania zwykłego rodzaju się w bólu i nie

bez kłopotów. W procesie tym znaczny udział mają — oczywiście — nasi Czytelnicy. Codziennie propozycje i inspiracje zawarte w działaniach listów, postulatów składanych podczas bezpośrednich spotkań — stanowią zaczyn dalszej naszej pracy, impuls do stalego doskonalenia się.

Tak dzieje się i obecnie. W zakładach pracy, placówkach kulturalnych, klubach i świetlicach z okazji jubileuszu 25-lecia „Gazety” odbywały się spotkania dziennikarzy „GW” z Czytelnikami.

W miniony poniedziałek spotkanie takie odbyło się w Hajnowce. Z mieszkańcami tego miasta spotkali się redaktorzy: Stanisław Świerad i Bohdan Hryniewicz oraz długoletni ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Tragedia
w Karaczi

DELHI (PAP) — 80 osób poniosło śmierć, a 48 zostało ciężko rannych w wyniku zawalenia się w poniedziałek 6-piętrowego budynku w Karaczi. Setki żołnierzy i robotników przez całą noc przekonywały się przez gruzy w poszukiwaniu zasypanych. Jednocześnie na miejsce tragedii skierowano ambulans szpitalny aby udzielać pierwszej pomocy. Zachodzi obawa, że w miarę postępu akcji poszukiwawczej liczba zabitych może wzrosnąć do stu. W budynku mieszkało ok. 250 ludzi. Jednocześnie władze miejskie zwróciły się z apelem do mieszkańców 100 budynków aby je opuścili ze względu na zły stan i związane z tym poważne niebezpieczeństwo.

Jest w orkiestrach dętych
jakaś siła...

Od jutra ulice i skwery Białegostoku zabrzmią muzyką wojskową. Po raz drugi w naszym mieście odbędzie się Ogólnopolski Festiwal Reprezentacyjnych Orkiestr Wojskowych.

W tym roku trwał on będzie od 16 do 19 września. Wystąpi na nim sześć orkiestr: dwie z Warszawskiego, jedna z Pomorskiego Okręgu Wojskowego, orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojennej, Wojsk Ochrony Pogranicza i Wojsk Lotniczych. Koncerty oceni jury pod przewodnictwem rektora warszawskiej PWSM — prof. Tadeusza Maklakiewicza.

Jutro o godz. 16 zespoły zgłoszone do konkursu przemarszują trasą od Teatru

Ciąg dalszy na str. 2

Nasz komentarz

Każda żarówka-każdy silnik...

Coraz szybciej zapada zmierzach, a wraz z nim weseńniej zapala się żarówka w domach i ulicznych latarniach. Zbliża się szczyt jesienno-zimowy, najtrudniejszy w roku okres pracy energetyków. W bieżącym roku jest on szczególnie trudny ze względu na zaistniały przejściowy deficyt w warunkach dynamicznie rozwijanej gospodarki narodowej.

Rzecz oczywista, że w przypisywanym tempie rozwoju się energetyka polska. Osiągnięcia są bardzo duże, stawiające nas w tej dziedzinie na 10 miejscu w świecie i na 6 w Europie. Gdy na przykład w roku 1946 produkcja energii elektrycznej wynosiła

około 6 mld kWh, to obecnie wynosi 100 mld kWh, a w roku 1980 — według założeń — sięgnie ponad 135 mld kWh.

O rozwoju energetyki świadczą też przykłady z naszych województw. Z każdego województwa wydłużają się linie przewodowe i rośnie ilość stacji transformatorowych, a obecnie w białostockiej Elektrociepłowni buduje się nową kotłownię, która wyposażona w turbosprężarki wytwarzać będzie energię elektryczną na zapotrzebowanie miasta i województwa.

Jednakże w warunkach wysokiego tempa rozwoju gospodarczego bardzo szybko rośnie także zapotrzebowanie na

energii elektrycznej. Średnio rocznie w kraju o 8-9 proc.

Jeszcze wyższe tempo notuje się w białostockim okręgu energetycznym, obejmującym województwa białostockie, łomżyńskie i suwalskie. Zważywszy, że ostatnio zbudowane zostały i uruchomione tak duże zakłady, jak cukrownia i mleczarnia w Łapach, FPIU i Fabryka Mabili w Białymstoku, wykonawstwa i kopalnia w Łomży, kopalnia kruszywa w Sobolewie, a wkrótce ruszy Wytwórnia Płyt Włókowych w Grajewie.

Ale nie tylko coraz więcej energii potrzebuje przemysł. Jak oświadcza towarzysze

w Zakładzie Energetycznym, aż o 30-40 proc. rocznie wzrasta zużycie prądu w najbardziej rozwijających się rejonach rolniczych naszych województw.

A budownictwo socjalno-bytowe? Jeśli dla przykładu w roku 1970 gospodarstwa domowe zużyły 73 tys. Mwh, to w minionym roku — 139 tysięcy, a w bieżącym roku zużycie prawdopodobnie ok. 160 tys. Mwh. Większość mieszkań wyposażonych jest bowiem w lodówki, telewizory, pralki i inny sprzęt gospodarstwa domowego. Dyrektor Zakładu Energetycznego w Białymstoku — Bogdan Śluda podaje wiele zestawień i faktów obrazujących wysiłek energetyków. Oto w roku 1970 było 312 tys. odbiorców, a obecnie jest już 450 tysięcy. Łącznie lat temu sprzedano 1,065 tysięcy Mwh energii, a w tym roku już 1,800 tys. Natomiast za

Ciąg dalszy na str. 2

Doniosła rola szkolenia partyjnego
w realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPRSpotkanie E. Gierka
z lektorami i wykładowcami
szkolenia partyjnego

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się z 50-osobową grupą wykładowców i seminarzystów szkolenia partyjnego — przedstawicielami blisko 90-tysięcznej rzeszy lektorów i wykładowców z całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Obecny był również kierownik Wydziału Pracy Ideowo - Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak.

Jak podkreślono w toku spotkania, rozpoczynający się rok szkolenia partyjnego stanowić będzie kolejny, ważny etap realizacji założeń Biura Politycznego KC PZPR z 1974 r. dotyczących dalszego rozszerzania i udoskonalenia systemu oświaty politycznej w partii, ściślejszego powiązania

szkolenia z całością bieżących zadań społeczno-gospodarczych kraju.

Temu celowi służyć będą m. in. nowo wprowadzane w br. cykle programowe poświęcone: problemom edukacji obywatelskiej, patriotycznej i internationalistycznej, zagadnieniom związanym z tworzeniem i podziałem dochodu narodowego, polityką cen i plac, a także cykl poświęcony problemom efektywności i jakości pracy.

Z początkiem br. wprowadzony zostanie również nowy cykl szkolenia masowego dotyczący istotnych zagadnień wychowania w rodzinie.

Nawiązując do Uchwały IV Plenum KC PZPR uczestnicy spotkania wiele uwagi poświęcili problemom doskonalenia

Ciąg dalszy na str. 2

Powstaje
nowy „Ursus”

WARSZAWA (PAP) — Wielkim placem budowy, ważnym dla przyszłości polskiego rolnictwa, stają się z każdym dniem tereny położone w sąsiedztwie zakładów mechanicznych w Ursusie.

Na rozwój produkcji ciągników, rozbudowę wiodącej fabryki w Ursusie i wzniesienie w wielu rejonach kraju nowych zakładów kooperujących przeznaczono państwu ogromne nakłady złotówkowe i dewizowe. W 1978 r. powstać na pierwszy ciągnik, który kontrakt z angielską firmą „Massey-Ferguson - Perkins”. Przedsiębiorstwa tutaj zaangażowane pracują na trzy zmiany. Odbierają hale montażu ciągników budują wypróbowani specjaliści, ludzie dobrej roboty, „Mostostali” i „Petrobudowy”. Szybko uporano się z demontażem starej, wysłużonej hali, wykorzystując w tym celu helikoptery.

Nasza
pogodynka

Lato przypominało sobie o nas i ostatnie dni przyniosły dość wysoką temperaturę — powyżej 20 kilku stopni w dzień. Z południowego zachodu i południa zaczęły napływać ciepłe powietrza pochodzenia zwrotnikowego i stał powrót letnich dni.

Jaka pogoda czeka nas w nadchodzących tygodniach? Drobnym najniższą prognozą zakładu pogody długoterminowych IMGW aż do 10 października br. Ogólny charakter pogody został tak oceniony — średnia temperatura i suma opadów nieco poniżej normy. Normy dla tego okresu dla Polski centralnej wynoszą — średnia temperatura 13 st., suma opadów ok. 37 mm.

W drugiej dekadzie bm. ma być nadal ciepło — temperatura w dzień od 18 do 23 st., a w nocy od 8 do 13 st. Zachmurzenie nadal będzie przeważnie umiarkowane, okresami tylko większe i niewielkie opady.

Na przełomie II i III dekady bm. rozpocznie się okres chłodny, który ma trwać aż do połowy i dekady października br. Temperatura w dzień obniży się do 12-17 st., a minimalna do 2 do 7 st. z lokalnymi przerywanymi przymrozkami.

W pozostałej części I dekady października br. temperatura w dzień wzrośnie do 15-20 st., a minimalna do 3-8 st. Będzie to tzw. „babie lato”, ale w nocy i w tym ciepłym okresie mogą występować przymrozki przegruntowe.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe stopniowo wzrastające do dużego, przelotne opady deszczu i lokalne burze. Temperatura maksymalna 20-22 st., minimalna 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

JUTRO — przelotne deszcze. Chłodniej.

MIENIENI: Alina i Nikodem (Jeleni)



Przed jesiennymi siewami

Centrala Nasienna
— rolnikom

Nadeszedł czas siewów zbóż ozimych. Warto przypomnieć, że termin agrotechniczny siewu żyta rozpoczyna się z dniem 15 września i trwa do końca tego miesiąca. Rolnicy powinni liczyć się z tym, że opóźnienie siewów wpływa na obniżenie plonów.

Dla potrzeb gospodarstw indywidualnych w trzech na-

szych województwach Centrala Nasienna przygotowała kwalifikowane ziarno ozim. Na planowe odnowienie dostarczono już do magazynów ponad 6 tysięcy ton żyta, głównie „Dańkowskiego Żołego”, „Dańkowskiego Srebrnego” i „Pancernego”. W tym ponad

Ciąg dalszy na str. 2

Wrzesień miesiącem Warszawy. Podziwiany w towarzystwie Warszawskiej Syrenki widok na Nowe Miasto jest jeszcze piękniejszy.

CAF — Sokołowski

Stan wyjątkowy w rejonie Friuli

Rzym (PAP) — Rząd włoski wprowadził stan wyjątkowy w rejonie Friuli, na skutek poważnej sytuacji, jaka panuje tam po ostatnim trzęsieniu ziemi z soboty ub. tygodnia. Mianowany został specjalny komisarz, który ma za zadanie ocenę strat i koordynację

akcji na rzecz osób, poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi. AFP przypomina, że mimo zbliżającej się zimy w rejonie Friuli pod namiotami mieszka jeszcze 45 tys. osób, które straciły dach nad głową w wyniku trzęsienia ziemi z 6 maja br.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nalnego wykorzystania rezerw paszowych.

Omawiając sytuację w transporcie, stwierdzono, że pomimo dokonanych wysiłków i pewnej poprawy jest ona nadal trudna. Występują zaległości w przewozach kolejowych rekompensowane częściowo przez transport samochodowy, który dobrze wyko-

nuje sadania. Podkreślono, że wobec rozpoczynającego się jesienno-żniwnego przewozowego, sprawną pracą koleistów w nadmierze szczególną wagę. Dotyczy to zwłaszcza przewozów produktów rolnych i węgla.

Biuro Polityczne zapoznawało się z planem dostaw do handlu artykułów spożywczych i

innych towarów. Celem poprawy zaopatrzenia ludności w żywność i towary konsumpcyjne, przyspieszenia produkcji artykułów rolnych, zwłaszcza przetworów żywnościowych i wyrobów mleczarskich. Podkreślono również znaczenie sprawnego zaopatrzenia ludności w ziemniaki oraz warzywa i owoce, a także zgromadzenia przez handel koniecznych rezerw tych produktów na okres zimy.

E. Gierka spotkał się z lektorami i wykładowcami

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy polityczno-wychowawczej na wsi wskazując, iż stanowi ona ważny czynnik w procesie stałego podnoszenia świadomości, a tym samym jakości i efektywności gospodarowania. Istnieje potrzeba ugruntowania w świadomości wszystkich obywateli, przekonania, iż dalsza poprawa warunków życia i pracy związana jest nierozdzielnie z efektami ekonomicznymi, ze wzrostem dyscypliny i wydajności pracy, które stanowią nadal jedną z istotnych rezerw gospodarczych i społecznych.

Dziękując przybyłym na spotkanie, a za ich pośrednictwem całej reszcy wykładowców i lektorów za dotychczasową ofiarną pracę Edward Gierka wskazał na doniosłą rolę szkolenia partyjnego w realizacji zadań wynikających z

Uchwały VII Zjazdu partii, w urzeczywistnianiu strategii społeczno-gospodarczej, stawiającej na pierwszym planie pomysłowość człowieka pracy.

I sekretarz KC PZPR przedstawił następnie główne zadania stojące na obecnym etapie przed partią i państwem. Pełna realizacja tych zadań wiąże się m. in. z koniecznością stałego doskonalenia pracy, podnoszenia jakości produkcji, poprawy relacji ekonomicznych, lepszym wykorzystaniu zasobów ludzkich i materialnych. Wskazując na konieczność stałego doskonalenia pracy, podnoszenia jakości produkcji, poprawy relacji ekonomicznych, lepszym wykorzystaniu zasobów ludzkich i materialnych. Wskazując na konieczność stałego doskonalenia pracy, podnoszenia jakości produkcji, poprawy relacji ekonomicznych, lepszym wykorzystaniu zasobów ludzkich i materialnych.

Realizacja wieloletnich i ambitnych celów wyznaczonych przez partię i państwo wymaga pełnego zaangażowania, ofensywności działania każdego członka i kadry partii, którzy swoją postawą, swoją pracą, na każdym stanowisku powinni dawać przykład współczesnego patriotyzmu.

Nawiązując do ambitnych programów szkolenia, pierwszy sekretarz KC PZPR wskazał na konieczność stałego łączenia teorii z życiem, z praktyką dnia codziennego, na potrzebę kształtowania umiejętności myślenia kategoriami narodu i państwa.

Na zakończenie Edward Gierka złożył na ręce obecnych wykładowców i lektorów politycznych dla wszystkich wykładów i słuchaczy szkolenia partyjnego.

Drugi dzień wizyty P. Jaroszewicza w Belgii

Ciąg dalszy ze str. 1

skiego oraz osobiście dla I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego.

ROZMOWY W PALACU EGMONT

W południe odbyła się druga, kończąca turę polsko-belgijskich rozmów plenarnych w pałacu Egmont.

W tematyce drugiego dnia rozmów premierów Piotra Jaroszewicza i Leo Tindemansa przeważały zagadnienia stosunków międzynarodowych — oświadczył dziennikarzom PAP rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek. W toku wymiany opinii o bieżącej sytuacji w Europie, wspólna wola i gotowość Polski oraz Belgii do rozwijania współpracy zarówno wzajemnej, jak i z innymi państwami, aby ta droga przyczyniała się do umacniania bezpieczeństwa i zgodnego współżycia narodów na kontynencie europejskim, a także do pogłębiania procesu odprężenia w skali światowej, Polska i Belgia są żywnie zainteresowane, aby proces ten uczynił nieodwracalnym.

Wskazano na doniosłą rolę postanowień aktu końcowego KBWE dla ugruntowania w Europie praktyki aktywnego pokojowego współżycia państw o różnych ustrojach.

Wskazano na doniosłą rolę postanowień aktu końcowego KBWE dla ugruntowania w Europie praktyki aktywnego pokojowego współżycia państw o różnych ustrojach.

Wskazano na doniosłą rolę postanowień aktu końcowego KBWE dla ugruntowania w Europie praktyki aktywnego pokojowego współżycia państw o różnych ustrojach.

Afrykańska podróż Kissingera

WASZYNGTON (PAP) — We wtorek amerykański sekretarz Stanu Henry Kissinger przybył do Dar es-Salamu. Stolica Tanzanii stanowi pierwszy etap jego podróży dyplomatycznej do południowej części kontynentu afrykańskiego. Następnego dnia uda się do stolicy Zambii, Lusaki. W piątek zapowiedziany jest przyjazd Kissingera do Pretorii. Będzie to pierwsza wizyta amerykańskiego sekretarza Stanu w stolicy Republiki Południowej Afryki od czasu wprowadzenia w tym kraju polityki apartheidu. Według zgodnej oceny obserwatorów, „afrykańska misja Kissingera” ma na celu zabezpieczenie interesów USA na południu kontynentu afrykańskiego, na nowym, rozpoczynającym się tam etapie stopniowego rozpadu rządów białej mniejszości.

Zbiórka uczestników pochodu przewidziana jest na godz. 12.30 na Placu XXX-lecia PRL (obok dworca PKS). Po wysłuchaniu odczytu o znaczeniu przemian w młodzieży uformuje się pochód, który przemaszeruje ul. 1 Maja, ul. Młodych, Lipową i Rynekem Kosciuszki do ul. Sienkiewicza, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu. Na Rynek Kosciuszki znajdować się będzie trybuna honorowa. Pochód obserwować będą przedstawiciele władz politycznych — administracyjnych i zaproszeni goście naszego świata oraz — z pewnością — licznie zgromadzeni na trasie marszu mieszkańcy Białegostoku.

W piątek o godz. 17 w auli Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Suchej otwarta zostanie pokaźna wystawa plakatu tematyki związanej z jubileuszem naszego świata. Plakaty te wykonała młodzież szkolna z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Dzielą zbiera się konkursowa jurysdykcja, która spośród 190 prac zgłoszonych do ostatecznej „rozwrywki” wybierze najlepsze. Autorzy najpiękniejszych plakatów otrzymają atrakcyjne nagrody ufundowane przez Kuratorium, Redakcję „Gazety Współczesnej” i RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Przypominamy, że już jutro, 16 bm., rozpoczyna się jedna z imprez towarzyszących naszemu światu — Festiwal Reprezentacyjnych Orkiestr Dętych. Jego uczestnicy, sześć orkiestr — dwie z Warszawskiego Okręgu Wojskowego i po jednej z Pomorskiego OW, Wojsk Lotniczych, Marynarki Wojennej i Wojsk Obrony Pogranicza — najpierw przemarszują ulicami miasta sprzed Teatru im. A. Węgierki do amfiteatru, gdzie o godz. 17 odbędzie się uroczystość otwarcia festiwalu. W tym samym dniu orkiestry koncertować będą również od godz. 19 w sali Kino-Teatru „Związkowiec”. Oprócz popisów muzycznych orkiestry zaprezentują swe umiejętności z dziedziny muzyki parady podczas galowego koncertu w niedzielę na stadionie „Gwardii”. Muzycy w zielonych mundurach odwiedzają także z koncertami mieszkańców Hajnowki, Siemiatycz, Bielska Podlaskiego, Sokółki, Moniek i Dąbrowy Białostockiej.

Serdecznie zapraszamy na wszystkie imprezy. Jutro dalsze szczegóły naszego festynowego programu.

K. PROCHNIEWICZ

E. GIERKA

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

W. JANIREK

Depesza E. Gierka do L. Corvalana

Z okazji 60 rocznicy urodzin Luisa Corvalana, sekretarza generalnego KP Chile Edward Gierka przesłał do depeszy, w której m. in. czytamy:

Przesłałam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i własnym gorącym pozdrowieniem i wyrazami przyjaźni i solidarności. Razem z wszystkimi patriotami chilijskimi, ze wszystkimi siłami postępu i demokracji w świecie, głęboko przeżywamy Waszą osobistą niewolę i tragedię ludu chilijskiego.

Cale swoje dotychczasowe życie poświęciła sprawie chilijskiej klasy robotniczej, sprawie wolności i niezłomności Waszego narodu.

Głęboko wierzymy, iż lud chilijski, zjednoczony w antyfaszystowskim frontie demokratycznym, osiągnie pełne zwycięstwo.

Życzymy Wam drogą towarzyszu Luis, by zwycięstwo to przyszło jak najprędzej, byczyście Wam siłę i zdrowie, a przede wszystkim uwolnienia z rąk faszystowskiej junty. Jesteśmy z Wami!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

JESTEŚMY Z WAMI!

SPORT W KRAJU I NA ŚWIECIE

TRENER GMOCH
NIE ODKRYWA KART

We wtorek 14 bm. w siedzibie PZPN odbyła się konferencja prasowa, na której trener naszej reprezentacji piłkarskiej Jacek Gmoch poinformował w zarysie o przygotowaniu swoich podopiecznych do meczu eliminacyjnego mistrzostw świata z Portugalizacją w Porto (14 października).

J. Gmoch stwierdził, że jest w tej chwili w trakcie dokonywania selekcji zespołu, a obok informacji o składzie zespołu z meczów ligowych, służą temu cyklometryczne, jednodniowe konsultacje z najlepszymi zawodnikami. Najbliższa konsultacja odbędzie się w czwartek (16 bm.), a kolejne w następnych tygodniach.

MECZ Z CYPRYM W WARSZAWIE

PZPN ustalił miejsce meczu naszej reprezentacji piłkarskiej z Cyprum w ramach eliminacji mistrzostw świata wyznaczonych na październik br. Pojemnik odbędzie się w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego.

Pierwszy z finałowych meczów turnieju o mistrzostwo Europy w Kanadzie zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny Kanady.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

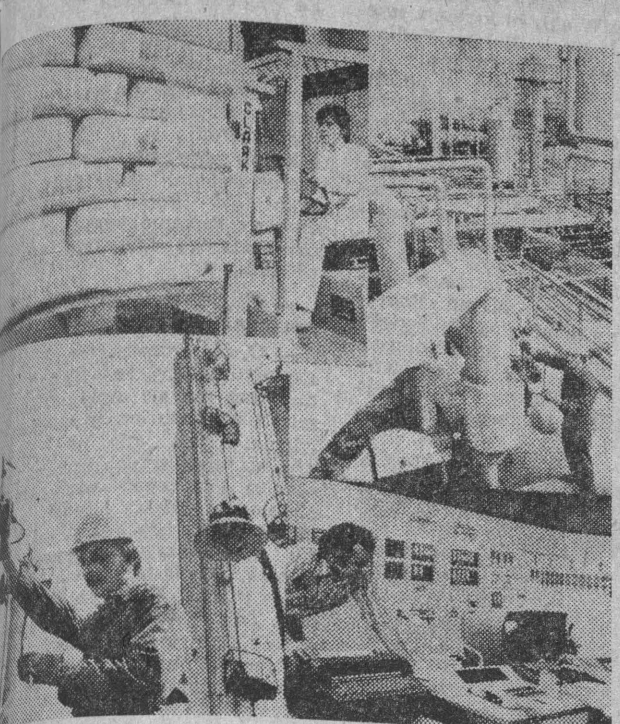
W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

W Trnawie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym reprezentacje różnych młodzieżowych drużyn z różnych państw walczyły o tytuł mistrzowski.

Z zagranicy



WSPÓŁPRACA KRAJÓW RWPG

Doświadczenia współpracy z producentem etyle-
nu i propylenu w Bochlen (NRD) czechosłowacki
kombinat chemiczny SPOLANA w Naratowicach stał
się najnowszym w kraju producentem polichloru
winylnego. Kombinatem ten jest jedną z wspólnych inwe-
stycji Czeskiej i NRD w dziedzinie rozbudowy
petrochemii oraz przykładem korzyści płynących z in-
tegracji i kooperacji gospodarczej krajów RWPG.

NA ZDJĘCIU: w górę — transport worków z poli-
chloru winylnego „Neralit”; fragment instalacji i inwe-
stycji; w dół — pobieranie próbki polichloru; dys-
pensatorium kombinatu.

CAF—CTK

Wzrost — za miliardy dolarów

Syberyjski gaz ziemny interesuje firmy EWG

Według informacji po-
danych przez jeden z
największych fran-
cuskich banków — „Credit
Lyonnais” — przystąpiło
we Francji do organizacji
konsorcjum bankowego zło-
żonego z firm, zainteresowa-
nych w projektowanym ra-
dzieckim przedsięwzięciu
inwestycyjnym „Siewierka”.
Pod tym kryptonimem
krąży się program zagospo-
dowania, z myślą również
o eksporcie, wyjątkowo bo-
gatego złóż gazu ziemnego
w zachodniej Syberii, sta-
nowiących przedłużenie tiu-
meńskich obszarów roponoś-
nych.

Poprzednio projektem tym
interesowały się trzy koncerny
amerykańskie — „Texaco”,
„Brown and Root” i „Texas
Instruments”, które zamierzały czę-
ściowo sfinansować budowę
płynnego gazociągu, wiodącego
do zachodnich wybrzeży, za-

niebnie do zakładów skraplania
gazu w portach, skąd byłby on
transportowany w dużych ilo-
ściach do Stanów Zjednoczo-
nych. Firmy te zetknęły się jed-
nak z przeszkodą na razie nie
do pokonania — zastosowaniem
przez Kongres USA embarga na
udzielenie Związkowi Radziec-
kiemu kredytu. „Siewierka” pod-
jęta obecnie Europa Zachod-
nia, a konkretnie trzy kraje:
Francja, Wielka Brytania i RFN.
Jak wynika z aktualnych do-
niesień, kredytowe dostawy
zachodniomiejscowe o równo-
wartości 2 miliardów dolarów
miałyby składać się z rur i sta-
cji kompresorów, francuskie (1,6
mld dolarów) — z urządzeń do
skraplania gazu, a brytyjskie
(1,4 mld dol.) — ze sprzętu do
pracy ziemnych i budowlanych.
Ekspert z tych krajów przy-
stąpił już do studiowania nie-
których szczegółów technicznych
i organizacyjnych, związanych
z tym ogromnym przedsię-
wzięciem, musi jednakże czekać
na formalną zgodę swych
rządów i na doprowadzenie pro-
jektu udziału w inwestycji do
stadium oficjalnego między-
państwowego porozumienia.

(Interpres)

Równouprawnienie po angielsku

„Mężczyźni i kobiety mają
równą prawę” — taki jest
sens ustawy, uchwalonej pod
koniec ubiegłego roku przez
parlament brytyjski. Od tego
czasu w prasie brytyjskiej
pisanie o wielu przykładach
omijania tej ustawy, z wy-
jątkiem przepisu, że nie wol-
no odmawiać kobietom praw-
na do picia piwa na stoją-
co.

Ustawa zakazuje m. in.
wyszczególniania w ogłosze-
niach prawowych „wolne
miejscie pracy” — płci pra-
cowników, których poszukuje

W dniu 31 grudnia br. kończy się — przedłużona ustawą o rok ze
względem na przeprowadzaną w ubiegłym roku reformę administracji
terenowej — kadencja ławników ludowych w sądach powszechnych
oraz członków kolegiów do spraw wykroczeń przy terenowych or-
ganach administracji państwowej. Od kilku tygodni trwa już kampania
mająca na celu wyборы ławników i członków kolegiów następnej, roz-
poczynającej się 1 stycznia 1977 r., kadencji. Ta zakrojona na szeroką
skalę akcja polityczna weszła w ważną fazę; w całym kraju odbywają
się zebrania w zakładach pracy i na wsiach oraz zebrania środowi-
skowe, na których wybierani są kandydaci na ławników i członków
kolegiów. O stanie przygotowań do wyborów, które nastąpią w trakcie
wrześniowych i październikowych sesji rad narodowych, zostali po-
informowani dziennikarze na specjalnie zwołanej konferencji prasowej
w działającym przy biurze WRN w Białymstoku zespole koordy-
nacyjnym do spraw wyborów.

Tegoroczna kampania wyborcza — jak
stwierdziła wiceprzewodnicząca Prezy-
dium WRN w Białymstoku, sekretarz
rekcji przewodnicząca — ma oprócz celu
podstawowego również inne, chyba również
ważne znaczenie — pomyślana bowiem zo-
stała jako

LEKCYJA WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO

W trakcie zebrania, na których są typowa-
ni kandydaci, przedstawiane są zebraniom
informacje o działalności organów wymiaru
sprawiedliwości, a także sprawowania ław-
ników i członków kolegiów z ich dotychczas-
sowej działalności. Informacje o działalności
wymiaru sprawiedliwości składają na zebraniach
Polskich, bowiem, co stwierdził na wspom-
nianej konferencji przez białostockiej or-
ganizacji ZPP, Prokurator Wojewódzki — Ma-
rek Łochowski, akces do kampanii zgłosił
przedstawiciel wszystkich zawodów praw-
niczych, a więc sędziowie i prokuratorzy, ad-
wokaci, radcowie prawni i prawnicy admi-
nistracji — pragnący wykorzystać swoje
uczestnictwo w zebraniach do szerzenia
wśród społeczeństwa kultury prawnej.

Zebrania wyborcze mają uczulić opinię
społeczną na konieczność przeciwdziałania
wobec sprawców naruszania norm prawnych
i zasad współżycia społecznego, mają za za-
danie podniesienie rangi wymiaru sprawi-
dliwości i rangi prawa jako czynnika kształ-
tującego socjalistyczną praworządność, a
także umocnienie ogółu wyborców, że u-

Sędziowie bez etatów

Wartość etatów sędziów w naszym systemie
sądownictwa jest formą realizowania
demokracji socjalistycznej, wreszcie — słu-
żyć mają wykazaniu konieczności wzrostu
dyscypliny społecznej.

Skuteczność tej kampanii zależy oczywi-
ście od kół, jakie ona zatoczy. Trzeba
więc od razu powiedzieć, że forum oddzia-
ływania jest niezwykle szerokie, dość jeśli
się przytoczy liczbę zakładów, w których
odbywają się zebrania — w województwie
białostockim będzie ich aż siedemdziesiąt.
Wytypowani na nich zostaną kandydaci, spo-
śród których w tajnym głosowaniu radni na
sesjach rad narodowych wybiorą w woje-
wództwie białostockim 670 ławników oraz 1900
członków kolegiów do spraw wykroczeń.

SĘDZIOWIE BEZ ETATÓW

Ławnicy ludowi powoływani do sądenia
w I instancji wspólnie z sędzią zawodowym

sprawy zarówno karnych jak i cywilnych i
uważani są, że spełnią swoje zadanie, za-
łączników między wymiaru sprawiedliwości
i społeczeństwem, a jako tacy sprostają mu-
szą odpowiednim kryteriom wymaganym
przez ustawę z 2 grudnia 1960 roku o ław-
nikach ludowych w sądach powszechnych.

Muszą to być ludzie o nienagannym mo-
rale oraz cieszący się prawdziwym autory-
tetem i zaufaniem swoich środowisk, ludzie
wyróżniający się w pracy zawodowej i dzia-
łalności społecznej, mający obywatelskie
polskie i skończony 26 rok życia (kandyda-
ci do kolegiów 24 lata), posiadający pełnię
praw publicznych i obywatelskich praw ho-
norowych, władający w mowie i piśmie je-
zykiem polskim, a także przynajmniej od
roku zamieszujący i zatrudnieni w miejscu
wystawienia ich kandydatury. Osoby kandy-
dujące na ławników muszą dawać rękojmię
nałożonego wykonywania obowiązków ław-
ników.

PRZEZ KILKA KADENCJI

A jak wygląda ocena ławników mijającej
kadencji? Jest ona bardzo wysoka, wg o-
pinii prezesa SW w Białymstoku, w ogrom-
nej, przylatującej większości są to ludzie
ofiarli, potrafiący godzić swą pracę zawo-
dową z wypełnianiem funkcji ławnika, i to w
wielu przypadkach w ciągu wielu kadencji.
Również w składach kolegiów do spraw wy-
kroczeń jest wielu członków piastujących te
funkcje przez wiele kadencji, są nawet tacy,
którzy je pełnią od początku lat czterdzi-
stych, czyli od 25 lat. Ci wszyscy najbar-
ziej zasłużyli ławnicy i członkowie kole-
giów otrzymują w obecnej kampanii naj-
bardziej szczerze podziękowania za swą zaan-
gament, a najlepiej z najlepszych rekom-
endacji są również w szeregi kandyda-
tów na ławników i członków kolegiów na-
stępnej kadencji.

Nie można nie doceniać znaczenia
kampanii wyborów ławników i człon-
ków kolegiów. Bowiem od tego, jacy
to będą ludzie, zależy w dużym stop-
niu — nie obawiamy się wielkich
sił — kształt socjalistycznej prawo-
rządności.

J. K.



Mechaniczny zbiór ziemniaków na polach Henryki i Lucjana Chojńskich ze wsi Kramkówka.

Wykopki w Łomżyńskim

Rolnicy rozpoczęli kolejną wielką kampanię — zbiór oko-
powych. Zmobilizowano do niej całą służbę rolną i niezbe-
dny sprzęt. Coraz częściej oprócz popularnych kopaczek ko-
nych stosuje się na polach kombajny do zbioru ziemniaków.
Praca przy zbiorze ziemniaków jest cięższa, a zbioru coraz
wyszej. Jest to wynik wcześniejszego sadzenia i zbioru oraz
stosowania bardziej plennych odmian, jak również wyższej
kultury uprawy rolnej.

Fotoreporter nasz odwiedził województwo łomżyńskie,
które w ostatnich latach stało się prawdziwym potentatem
produkcji i przerobu ziemniaka.

Tekst i fot. R. Sienko (CAF)



Prosto z pol-
niemiaki trafiają do maga-
zynu Łom-
żyńskich Za-
kładów Ziem-
niaczanych.

Nowy system egzaminów na prawo jazdy

Jak już informowaliśmy,
Ministerstwo Komunikacji
wprowadziło od 1 lip-
ca br. nowy system egzami-
nów kandydatów na kierow-
ców. Przypomnijmy, że ma
on charakter dwuczłonowy:
teoretyczny i prak-
tyczny. W trakcie egzami-
nu teoretycznego osoba u-
biegająca się o prawo jazdy
będzie musiała odpowiedzieć
na dwadzieścia pytań zawar-
tych na jednym arkuszu tes-
towym. Do każdego pytania
będą trzy odpowiedzi, z któ-
rych tylko jedna jest praw-
dowa. Zadaniem egzaminowa-
nego będzie podkreślenie wła-
ściwej odpowiedzi. Każda
odpowiedź jest punktowana.
Ilość punktów decyduje o wy-
niku egzaminu.

Dopiero po sprawdzeniu
arkusza testowego, jeśli nie

bedzie w nim odpowiedzi
wymaganą ilość punktów, na-
stąpi dopuszczenie do egza-
minu praktycznego. Soraw-
dzian praktyczny obejmuje
jazde kontrolną, skła-
dającą się z trzech faz: pod-
stawowe czynności kierowcy
jak ruszanie z miejsca, za-
trzymywanie, cofanie, par-
kowanie itp., jazda w ruchu
miejskim, jazda poza mi-
astem połączona z raptownym
hamowaniem przy szybkości
60 km/godz. W samochodzie
będą mogli znajdować się je-
dynie egzaminowany, egza-
minator i wykładowca lub
instruktor z ośrodka szkole-
niowego.

Egzamin testowy trwa be-
dzie 40 minut i przeoro-
wany zostanie w grupach 20-
osobowych. Pytania testowe o-

bejmują przepisy ruchu
drogowego, budowę i eksploata-
cję samochodu. Kandydat lo-
suje jeden z 25 zestawów py-
tań. Arkusz testowy pozostaje
w aktach kierowcy w wy-
dziale komunikacji.

Wprowadzenie nowego sy-
stemu wymaga jednakże pew-
nych, niezbędnych przygo-
towań. Stąd też przez pewien
czas działać będą dotychczasowe
komisje egzaminacyjne.
Jednocześnie przeprowadzona
zostanie weryfikacja dotych-
czasowych egzaminatorów i
kandydatów na egzaminato-
rów.

Wszystkie egzaminatory be-
dą musieli zdać egzamin
dopiero potem będą mogli
przeprowadzać egzaminy kan-
dydatów na kierowców.

Przewiduje się, iż pierwsza
egzaminacja według nowego za-
sad zostanie w woj. białos-
tockim przeprowadzona pod
koniec br. Oczekuje się bo-
wiem na wydrukowanie tes-
tów, zapoznanie z nimi ośro-
dów szkolenia kierowców, u-
zyskanie wszystkich niezbęd-
nych druków.

— Czy egzamin według no-
wych zasad będzie łatwy? —
pytamy dyrektora Wydziału
Komunikacji Urzędu Woje-
wódzkiego — mgr inż. Je-
rzeży Naumnika.

— Z pewnością nie będzie
łatwy. Wzrasta bowiem o-
gromnie odpowiedzialność eg-
zaminatora. W wydanym prze-
wie jazdy znajdować się be-
dzie jego pieczęć. Jeśli o-
kaze się, że osoby egzami-
nowane przez określonego eg-
zaminatora powodują wypad-
ki lub kolizje, naruszają prze-
pisy, wykazują się nieznajo-
mością zasad „kodeksu dro-
gowego”, trzeba będzie się
wówczas zastanowić nad da-
szą przydatnością takiego eg-
zaminatora.

Moja rada kandydatom na
kierowców — lepiej już teraz
solidnie przystąpić się do nau-
ki i starać się o maksymalne
opanowanie całego programu
kursu szkoleniowego. Będzie
to z pewnością również dla
zainteresowanego jak i bez-
pieczeństwa ruchu drogowego.

(h)

Przypominamy — 26 września!

Zawody wędkarskie o „Złoty Haczyk” naszej „Gazety”

Jeszcze tylko do piątku, 17
br. Zarząd Okręgu Pol-
skiego Związku Wędkar-
skiego w Białymstoku przy ul.
Fabrycznej 37 (tel. 360-53)
przyjmuje zgłoszenia drużyn
poszczególne kół PZW z
województwa białostockiego i
łomżyńskiego do udziału w
wielkich zawodach gruntowych
o „Złoty Haczyk” naszej „Ga-
zety” i puchar przewodni
prezesa Zarządu Okręgu
PZW. W skład drużyny po-

winni wchodzić junior, se-
nior i kobieta.

Przypominamy, iż ta wiel-
ka impreza wędkarska od-
będzie się w niedzielę, 26
września w pobliżu Osowa
nad Biebrzą. Przygotowania
są w pełnym toku. W celu
zapewnienia sprawnego i
prawidłowego przebiegu im-
prezy okręgowy kapitałat
sportowy PZW zaprosił trzy-
dziestu sędziów kontrolnych z
uprawnieniami sędziów klasy
okręgowej. Powołano rów-
nież komisję sędziowską, ko-
misję odwoławczą, a i prze-
de wszystkim sędziów wago-
wych. Z uwagi na spodziewa-
ny duży połów ryb będą oni
mieli z pewnością bardzo du-
żo pracy. Dla poszczególnych
ekip zostaną wyznaczone sta-
nowiska, a dla sędziów kon-
trolnych — sektory obserw-
acyjne.

„Złoty Haczyk” i puchar
przechodni to nie jedne na-
grody. Będą także nagrody
rzeczowe i upominki. Zapo-



Dyrektor zbiorczej szkoły w Knyszynie ma nóż na gardle. Rok szkolny już się zaczął a w Zofiówce nie ma polonisty. — **Dajcie absolwentów filologii —** błaga w Kuratorium. — **No to przynajmniej niech będzie po SN-ie. Przyjmijcie choćby po liceum pedagogicznych, byle z praktyką...** Z miejsca dają kawalerkę w domu nauczyciela. Dobry dojazd autobusem do Białegostoku...

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Białostockiej, też już któryś raz z rzędu jest osobie w Kuratorium.

— **Co z polonistą?** — pyta. — **Tamta z Sokółki nie zgłosiła się. Może macie kogoś innego? Taki ładny pokój w internacie przygotowany...**

Pracownicy działu organizacji, kadry i spraw socjalnych uśmiechają się. Były dzisiaj w tym samym pokoju trzy osoby z tytułami magistrów filologii polskiej, poszukujący pracy w szkolnictwie. Wszystkie jedno w średnim czy podstawowym. Wszystkie w Białymstoku. Konkretnie w Białymstoku. Tylko i wyłącznie w Białymstoku. Jedna nawet płakała, nie chce wyjechać, bo tu ma rodzinę. Dwie pozostałe nic z Białymstokiem nie łączą, pochodzą z małych miejscowości, rozpoczynają dopiero pracę.

Rodzaczka z Białostoczniny nie po to kończyła studia, by wracać na wieś. Nie honor. Białystok byłby w sam raz, blisko domu. Ta z innego regionu postanowiła sobie, że nie podzieli do pracy poniżej stolicy województwa, i to „starego” województwa. Jak nie, to pojedzie szukać pracy gdzie indziej.

JEDNI SZUKAJĄ PRACY DRUDZY — PRACOWNIKÓW

Od drugiej połowy sierpnia w dziale kadry Kuratorium Oświaty i Wychowania dzień w dzień to samo. Dyrektorzy szkół szukają nauczycieli, kandydatów do zawodu — pracy. Ale dyrektorzy szkół są „z terenu”, a absolwenci uczelni przygotowujący kadry pedagogiczne nie chcą wyjechać poza Białystok. Jedni i drudzy odchodzą z kwitkiem.

Według danych na 20 sierpnia br. w województwie białostockim brakowało 158 nauczycieli, w tym 90 do szkół podstawowych, 48 — średnich i zawodowych, 12 — przedszkoli, 8 — internatów oraz innych placówek wychowawczych. Najgorzej przedstawiała się sprawa jeśli chodzi o polonistów — czekało na nich jeszcze 20 etatów. W szkołach podstawowych i średnich — ale w „terenach”. W Białymstoku, a także niemal wszystkich byłych miastach powiatowych województwa, jest bowiem tylu polonistów, że są kłopoty z zapewnieniem im odpowiedniej ilości godzin

pracy. Podobnie przedstawia się sprawa z magistrami filologii rosyjskiej. Zresztą w stolicy województwa od dawna jest komplet wykładowców przedmiotów ogólnokształcących. Mało tego. Około stu nauczycieli mieszkających w Białymstoku dojeżdża do szkół podmiejskich. Jest to zjawisko bardzo niekorzystne ze względu na pracę pozaokresową i pracę ze środowiskiem. A w pozostałych miastach, szczególnie zaś gminach, wakuje etaty ośmiu filologów języków zachodnioeuropejskich, dwunastu matematyków, po dziesięciu historyków i fizyków, po trzynastu nauczycieli w I i II klasach, po kilku specjalistów z innych przedmiotów.

Kuratorium miało czterech stypendystów. W ciągu kilku ubiegłych lat reflektantów na tego rodzaju pomoc także było niewielu. Dlaczego?

Przyjęcie stypendium jest równoznaczne z decyzją podjęcia pracy w gminie, bo takie tylko umowy się podpisuje, a większość młodych ludzi, że jednak uda się im pozostać w mieście. Wysokość stypendium fundowanego jest już obecnie nie stanowi bodźca. Obiektowność pracy biorąc nie jest ono wcale małe, wynosi 1440 zł miesięcznie, ale to także już nie jest konkurencją w stosunku do zwykłych stypendiów akademickich, przysługujących dużej części młodzieży.

Aniela Łabanow

Nauczyciel Z cenzurem

Dysproporcje w zatrudnieniu powoduje m. in. fakt przenoszenia się nauczycieli z innych miejscowości do Białegostoku. Budują tu sobie domki, kupują spółdzielcze mieszkania, ale nie zgłaszają uprzednio w Kuratorium faktu przenoszenia. Dlatego brakuje potem dla nich pracy.

Jeśli zaś chodzi o nauczycieli przedmiotów zawodowych, to całe województwo jest w podobnej sytuacji — i miasto i „teren”. Brak jest jedenastu wykładowców mechaniki, sześciu — przedmiotów ekonomicznych itp. Można tu oczywiście, o najbardziej potrzebnych zatrudnieniu na pełnych etatach, bo znaczna część specjalistów w szkołach zawodowych — lekarzy, inżynierów, ekonomistów — pracuje w tzw. niepełnym wymiarze godzin. Jest to nieuniknione, a w wielu wypadkach nawet wskazane.

JAK POZYSKAĆ MAGISTRA?

Co się robi, aby pozyskać kwalifikowaną kadry do szkół? Tegoroczny absolwent uczelni przedstawiono 192 konkretne propozycje pracy, a w minionym roku akademickim Kuratorium Oświaty i Wychowania wysłało 250 ofert stypendiów fundowanych do wielu wyższych uczelni w Polsce. Umowę podpisał... jedna osoba. W sumie białostockie

Zgodnie z planem rozdziału absolwentów z Politechniki Białostockiej do szkół zawodowych województwa miało być skierowanych dziesięć osób. Dotychczas pełnomocnik Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych skierował dwóch absolwentów. W gruncie rzeczy pełnomocnik jest bezsilny, bo podjęcie pracy jest dobrowolne. Do szkolnictwa inżynierów rzadko trafia. Nawet nie z powodów materialnych. Początkowe zarobki w szkole są wyższe niż w przemyśle czy biurach projektowych.

CAŁE ŻYCIE DO SZKOŁY

Gdy już zawiodą wszystkie sposoby zatrudnienia kwalifikowanej kadry, co mają robić szkoły, to większość? Przyjmować pracowników bez kwalifikacji? Można by podać niejedną przykład osoby, która z maturą ogólnokształcącą trafiła do szkoły i stała się doskonałym nauczycielem. Sprawilo to do kształcenia, kursy, studia. Wszystko to jednak odbija się na nauczycielach, którzy muszą pracować za młodego koleżę. Szkolnictwo, stojące przed coraz większymi zadaniami, nie stać obecnie na kontynuowanie tego rodzaju zatrudnienia. Tym bardziej, że pozostało jeszcze tyle do zrobienia w zakresie kształcenia kadry już pracującej w szkołach.

Obecnie 31,3 proc. nauczycieli woj. białostockiego posiada studia wyższe. Trzeba też powiedzieć, że z wyjątkiem liceów ogólnokształcących, wskaźnik wykształcenia akademickiego we wszystkich innych szkołach oraz w placówkach wychowawczych jest wyższy niż przeciętna krajowa. Nie uspokaja to bynajmniej władz oświatowych, a do uzupełnienia wyższego wykształcenia zobowiązanych zostało 45,5 proc., czyli 2.276 nauczycieli.

W ub. roku studiowało 1.375 osób. W nowym roku akademickim na jednolite zaoczne studia magisterskie skierowano dalszych 174 nauczycieli, na uzupełniające studia magisterskie — 64. Chętnych do podjęcia nauki jest jednak znacznie więcej, a ograniczenia w skierowaniach podyktowane są możliwościami wyższych uczelni oraz koniecznością sprawnego funkcjonowania szkół. Stąd zasada, że studiować może do 30 proc. grona pedagogicznego. Ponadto na studia kieruje się nauczycieli tych specjalności, które są w szkołach najbardziej potrzebne.

Mówi się, że nauczyciel musi chodzić do szkoły całe życie. I całe życie uczyć dzieci i dokształcać się. Nawet specjalistę z tytułem magistra obowiązują są co dziesięć lat kończyć studia podyplomowe czy przedmiotowo-metodyczne, nie mówiąc już o różnego rodzaju kursach specjalnych czy Nauczycielskim Uniwersytecie Radiowo-Telewizyjnym. W br. tylko z zakresu nauczania matematyki w klasach młodszych egzamin NURT-u ułożyło 1300 osób.

BEZ DOPŁYWU MŁODYCH — ANI RUSZ

Czy są szanse szybkiej realizacji założeń, że każdy nauczyciel będzie mieć ukończone studia wyższe, przy czym tytuł magistra jest mile widziany? Niewątpliwie systematyczne dokształcanie kadry pedagogów przybliży taki okres. Pełna realizacja reformy oświaty, utworzenie silnych szkół gminnych i likwidacja słabych, małych szkółek wiejskich, to dalszy krok na tej drodze. Ale bez stałego dopływu absolwentów szkół wyższych do zawodu nauczycielskiego założenia będą nielatywne do zrealizowania.

Zjawisko niechęci do podejmowania pracy na wsi przez świeżo upieczonych magistrów obserwuje się nie tylko w naszym regionie i nie tylko w oświacie. Czy można więc liczyć np. na to, że gdy filie UW w Białymstoku opuści pierwsza partia absolwentów z pełnym wyższym wykształceniem, sytuacja kadrowa szkolnictwa w województwie ulegnie poprawie? Można mieć wątpliwości i działania mające na celu pozyskanie przyszłych absolwentów do pracy na wsi trzeba prowadzić systematycznie, zarówno na filii UW jak i innych uczelniach. Oczywiście, przygotowane przez gminę mieszkanie na pewno ułatwi argumentację. Będzie finansowe też są potrzebne.

Prawie wszyscy jesteśmy związkowcami Związki zawodowe w liczbach

AKCJA WYBORCZA DO RAD ZAKŁADOWYCH STAŁA SIĘ OKAZJĄ DO PRZEPROWADZENIA DOKŁADNEGO BILANSU ZWIĄZKOWEGO STANU POSIADANIA. OTO JEGO WYNIKI.

Okazuje się, że nasze związki zawodowe liczą aktualnie 11 mln 600 tys. członków (bez emerytów i rencistów). Oznacza to, że do grona związkowców należy aż 98,8 procent ogółu osób zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin pracy. W tym kobiety stanowią 42 proc., członków, a młodzież — 32 proc. Przynależnością związkową legitymuje się ponadto 912 tys. emerytów i rencistów. Członkami związków zawodowych są prawie wszyscy pracownicy resortu chemii (99,9 proc.), natomiast najniższy stopień „związkowości” cechuje nauczycieli (89 proc.). Spośród 23 działających u nas związków branżowych do najliczniejszych należą: związek zawodowy metalowców (1.200 tys.), związek zawodowy pracowników handlu i spożywczego (1.160 tys.) oraz związek budowlanych (1 mln).

Aktualnie działa u nas 176 tys. grup związkowych, 235 tys. rad zakładowych, 313 tys. rad oddziałowych oraz 3 tys. delegatów związkowych z uprawnieniami rad zakładowych — co dotyczy małych zakładów pracy, gdzie liczebność pracowników nie przekracza 50. Ponadto w wyniku wyborów powstały 532 nowe organy o nazwie rady przedsiębiorstw i kombinatów — dla celów koordynacji pracy rad zakładowych w wielkich zakładach pracy.

Nadzwórny nad BHP z ramienia związków zawodowych sprawuje obecnie 176 tys. armii inspektorów pracy.

Pod wspólną opieką zakładowej administracji gospodarczej oraz związków zawodowych znajduje się m. in. 2.532 zakładowe kluby sportowe, 1.400 stadionów i hal sportowych, 495 otwartych i krytych basenów, 568 kortów tenisowych, oraz 3.951 ośrodków wypoczynkowych.

Znaczenie związków w ostatnich latach liczbą placówek kulturalno-oświatowych przy zakładach pracy. I tak w stosunku do 1972 r. o 50 proc. wzrosła liczba domów kultury — obecnie jest ich 375. O 50 proc. zwiększyła się w tym czasie liczba klubów — obecnie jest ich 3.375. Wzrosła rekordy biał. świetlice, które mnożą się niecierpiąc krytyki: w ostatnich 3 latach liczba ich prawie się podwoiła, sięgając obecnie 10 tys. co oznacza, że o 3 przedsiębiorstwa prowadzi świetlice dla dzieci swych pracowników. Wobec powszechnego braku świetlic przy osiedlach i przedsiębiorstwach szkolnych jest to niewątpliwie sukces miar pozytywny.

W związkach zawodowych działa obecnie blisko półmilionowy aktyw, o znacznie bardziej prawidłowym składzie niż przed wyborami. Wśród aktywistów wyraźnie wzrosła liczba pracowników produkcyjnych i robotników, więcej jest obecnie kobiet, odnotowuje się też pewne zwiększenie udziału młodzieży. Wiele kobiet znalazło się w składzie prezydiów rad zakładowych — 60 proc. rad zakładowych ma obecnie sekretarzy w spódnicach, zaś 30 proc. przewodniczących rad — to kobiety. (Interpress)

Hufce ZHP w Jaświłach i Sztabinie — II miejsce w kraju w NAL

Harcerskie wakacje — udały się

Komenda Białostockiej Chorągwi ZHP podsumowała tegoroczny wakacyjny wypoczynek. Skorzystało z niego ponad 47 tys. uczniów szkół podstawowych i średnich, którzy przebywali na obozach, koloniach zachowawczych, biwakach, wczasach w mieście, bądź organizowali sobie zajęcia w zastępach NAL.

Nieobozowa Akcja Letnia była też najpopularniejsza. W 1940 zastępach działało około 30 tys. dzieci i młodzieży, nie tylko harcerzy i zuchów, ale także uczniów niezorganizowanych. Czynny był 15 stanów, które przyjeżdżały ponad półtora miliona najmłodszych. W gminnych imprezach i zlotach, festynach, spartakiadach itp. wzięło udział ponad 8.100 dziewcząt i chłopów.

Pierwsze miejsce w NAL-owskim współzawodnictwie w woj. białostockim zajął Gminny Hufiec ZHP z Jaświł. Wyróżnienia za duży zasięg akcji, przyznano hufcom ZHP w Szymkach, Brańsku, Nurcu, Bockach i Narwie. Warto dodać, że hufiec z Jaświł zdobył II miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym, wspólnie z hufcem ZHP w Sztabinie, z woj. suwalskiego.

Z obozowej harcerskiej akcji letniej skorzystało na Białostoczninie 17.250 zuchów i harcerzy. Z tego 10.800 uczniów szkół podstawowych. Zorganizowano 318 obozów stałych i wędrownych, kolonii oraz placówek wczasowych w mieście dla dzieci wsi. Podkreślić trzeba iż 176 placówek dla 7 tys. dzieci prowadziły hufce gminne ZHP bądź związki drużyn.

W akcji obozowej dla uczniów szkół podstawowych wyróżniono hufce ZHP w Zabłudowie, Bockach, Suchowoli i Dąbrowie Białostockiej. Akcja Letnia dla drużyn HSPS najlepiej przygotowana była w Bielsku Podlaskim, a także w Białymstoku.

W czasie wakacyjnych wojaży podejmowałyne były „harcerskie wyprawy naukowe”.

Plan wypraw przedstawiony zostanie na sesji popularnonaukowej. Powszechnie realizowano również zadanie o tematyce przeciwpowodziowej: „Elektryczność — przyjaciel czy wróg?” Harcerze wychodzili na zwiady, organizowali patrol i kampanie propagandowe. Wszystkie obozy wspólnie z zastępami NAL i młodzieżą z okolicznych wsi, przeprowadzali harcerskie igrzyska sportowe.

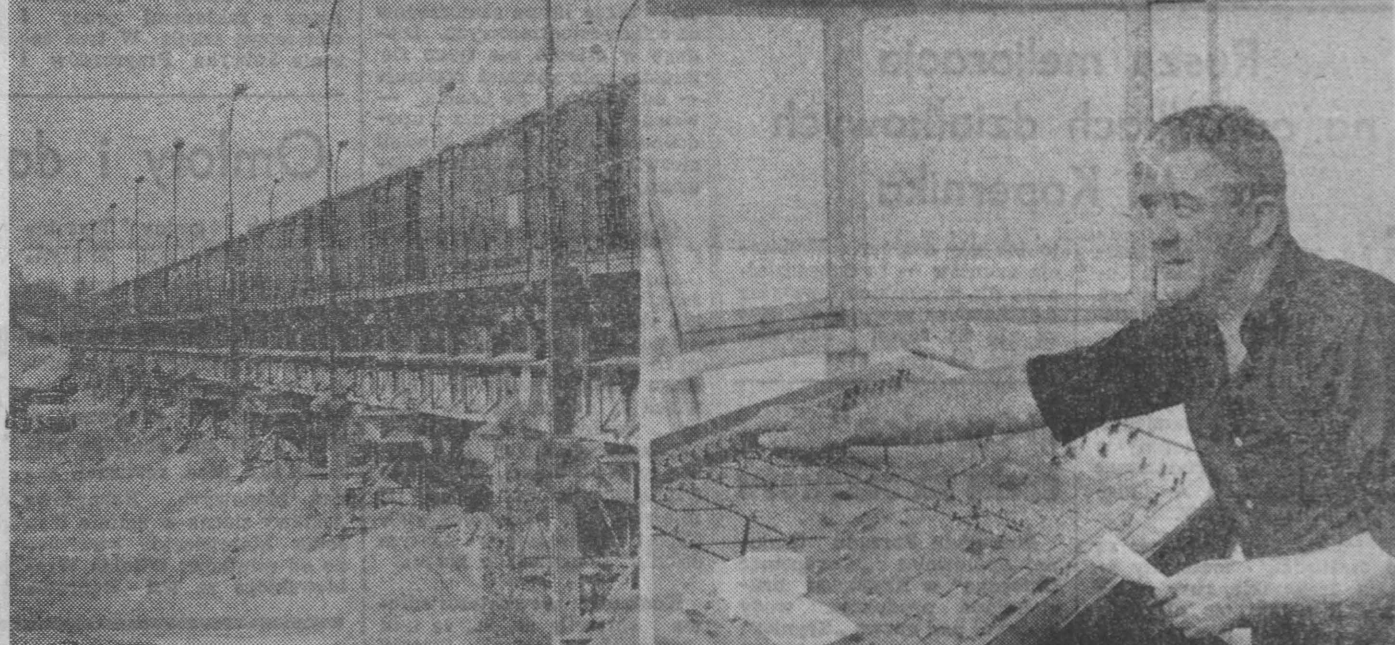
Białostocka Chorągiew reprezentowana była na wszystkich centralnych zgrupowaniach obozowych. I to reprezentowana godnie. Liczne dyplomy i wyróżnienia zdobyło 260 uczestników Operacji „Bieszczady”. Szóste miejsce w III Centralnym Rajdzie Harcerskim „Szlakami Jutra” wywalczyło dla Białostoczniny pięć 20-osobowych grup z Białegostoku, Hajnówki, Bielska Podlaskiego i Łap, które wędrowały najpierw szlakiem Jury Krakowsko-Częstochowskiej, a następnie pracowały na budowie Huty Katowice. Wszyscy uczestnicy rajdu zdobyli odznaki młodzieżowych organizatorów turystyki i brażowe odznaki turystyki pieszej, a część — po zakończeniu turnusu rajdowego pozostała w stolicy „Praca” jako młodzieżowa kadra instruktorska, przedkładać swój pobyt i czyn na rzecz największej polskiej budowy.

Na III Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej Kielec-76 obecni byli czterzy zespoły z województwa białostockiego. Teatrzyki lalkowe „Artekt” i „Pluszek” zdobyły srebrne i złote. Natomiast brązowa Jodie srebrnej nie przyniosła, złota otrzymała Poznań. Wywalczyła cała białostocka ekipa za uzasadnienie kiermaszu, propagującego gospodarkę i folklor Białostoczniny.

Na dziesięciu obozach zagranicznych przebywało 315 harcerzy, Białostocznina natomiast gościła, w ramach wymiany, 204 pionierów. Akcja ta pozwoliła na zdobycie wielu sprawności „ambasadora” oraz uatrakcyliwienie pracy harcerskich klubów przyjaciół.

(a)

Polska Kolej zajmuje II miejsce w Europie pod względem ilości transportowanych towarów. Od września, na stacjach rozrządowych panuje szczególnie duży ruch związany z przewozami jesiennymi. Mimo wyraźnego postępu technicznego Polskie Koleje Państwowe nadal borykają się z wieloma trudnościami, których rozwiązaniem będzie możliwe w drodze dalszej rozbudowy i modernizacji. O tym jak wiele są obowiązki polskich kolejarzy, świadczy chociażby zadania rozrządowej stacji kolejowej Warszawa Główna Towarowa. Ta największa w stolicy stacja wykonuje zadania przewozowe i półprzewozowe. Również pomyślnie warszawscy kolejarze rozpoczęli II półrocz. M. in. poprawiono statyczny rozkład wagonów, pozwalający na lepsze wykorzystanie pojemności i nośności wagonów.



NA ZDJĘCIU: przeładunek na stacji Warszawa Główna Towarowa; starszy nastawniczy Franciszek Kwiatkowski — jeden z wyróżniających się pracowników stacji rozrządowej. CAF — Rozmysłowicz

Wykorzystać wszystkie możliwości

Akcja „SOJUSZ ŚWIATA PRACY Z KULTURĄ” — to inicjatywa, będąca praktyczną realizacją Uchwały VI Zjazdu partii, której głównym celem jest aktywizacja i zwiększenie współudziału klasy robotniczej w tworzeniu nowych wartości kulturowych — wynikających ze słusznych przesłanek humanizmu socjalistycznego.

Praktycznie — chodzi więc nie o konsumpcję dóbr, lecz o aktywne uczestnictwo ludzi w życiu kulturalnym określonego środowiska i o takie przewartościowanie postaw uczestnictwa w kulturze, które w efekcie doprowadziły do dyfuzji różnych dziedzin kultury i pracy. Tak pojęta realizacja programu „Sojusz...” umiejscowić winna pracę na wysokiej pozycji w aksjologicznej hierarchii kultury. Aby jednak nastąpiła pełna realizacja nakreślonych celów, potrzebna jest nie tylko działalność instytucji, placówek i ogniw administracyjnych resortu kultury, lecz także, a może przede wszystkim, udział społeczeństwa, w tworzeniu nowych wartości kulturowych.

O tym, że rozwój kultury bliski był i jest związkom zawodowym przekonywać nikogo nie trzeba. Świadectwem tego — działające pod ich patronatem placówki kulturalne, zespoły i stowarzyszenia artystyczne, a także efekty akcji mających na celu aktywizację kulturalną środowisk robotniczych. Nie wydaje się jednak, by wszystkie możliwości tkwiące w ogniwach związkowych zostały w tym względzie wykorzystane. Stwierdzenie to można chociażby oprzeć o dotychczasowe doświadczenia naszego regionu. Jakże więc zadania stoją przed związkami zawodowymi w aspekcie wspólnego działania z administracją państwową, kierownictwami zakładów, organizacjami młodzieżowymi i stowarzyszeniami twórczymi w dziedzinie rozwoju szeroko rozumianej kultury socjalistycznej?

Nie będzie przesadnym stwierdzenie, że zadania te leżą w płaszczyźnie

czynnie umacniania kulturotwórczej roli zakładów pracy działających w określonym środowisku oraz

del kulturalnej roboty pokutuje niezmienne od wielu lat.

Tego typu placówki stanowią „białe plamy” na kulturalnej niwie, a usunąć je można tylko planowym działaniem — szerszym niż dotychczas określeniem swoich zadań i możliwości. Jak szerokie zadania programowe zakładów należy w konkretnych realiach zakładu pracy? Jak inicjatywę programu „Sojusz...” przełożyć na działania praktyczne DNIA PRACY PRACOWNIKÓW KULTURALNYCH ZAKŁADU PRACY? Nie od rzeczy

utożsamiać z upowszechnianiem kulturowych dóbr.

Zagadnienie zakupu usług kulturalnych — to temat na dłuższe opowiadanie. Jasna jest rzecz, że zakłady pracy przeważnie korzystają z usług instytucji zawodowych, takich jak teatr, estrada, operetka, kino itp. — co absolutnie nie pozwala im na rozległy wybór i zamykają się najczęściej w zaczerpniętym kręgu tzw. „organizacji widowisk”. Jakież? To już mniej istotne tak zarówno dla „organizatorów” jak też i samych zakładów pracy. Impreza była, jest odpowiednia adnotacja w dokumentacji i czekamy do następnej wizyty artystycznego świata...

Kierownictwa zakładów pracy czy organizacje związkowe muszą jednak podejmować decyzje związane z wyborem modelu życia kulturalnego w swoim środowisku. Na pewno są to dość trudne decyzje, bowiem nie leżą one w sferze ekonomicznej, lecz uwarunkowane są doświadczeniami danego środowiska, tradycją i zainteresowaniami bądź upodobaniami kulturalnymi załóg. Zatem do wyboru koncepcji modowej kultury potrzebna jest przedmiotowa wiedza o dotychczasowym „stylu” życia społeczeństwa zakładowego, struktura wieku i zainteresowania załogi. Kto ma dostarczać tych „kulturalnych” informacji? Oczywiście pracownicy zakładowych placówek kultury, wspierali wiedzą i doświadczeniem miejscich czy też wiejskich domów kultury. Rysuje się zatem możliwość efektywnej współpracy na linii: instytucje zawodowe upowszechniania kultury — miejscowe domy lub kluby kultury — zakłady pracy (organizacje związkowe). Dzięki temu stworzy się stała i nie współdziałająca, która nawet wtedy gdy skończy się akcja „Sojusz świata pracy z kulturą” trwać winna dalej, bowiem jest to warunek upowszechniania kultury w środowisku robotniczym, przy przechodzeniu na coraz to wyższy poziom jej rozwoju.

Właściwa realizacja programu „Sojusz...” tworzy jedynie podstawę do dalszego działania i nie należy tylko na tym poprzestać!

JERZY BUZON

Kultura w środowisku robotniczym

kształtowania jednolitego „modelu” kultury w mieście i na wsi. Kulturotwórcza rola zakładów pracy — to przede wszystkim lepsza niż do tej pory i znacznie bardziej urozmaicona działalność własnych placówek kulturalno-oświatowych. Placówki zakładowe — nie mogą służyć tylko wąskiemu pojęciu celom (na przykład: organizacja czasu wolnego w „stylu” — rozgrywkę brydżowej i oglądanie programu telewizyjnego), a winny być one inspiratorem życia kulturalnego załogi, inicjatorem życia kulturalnego załogi, inicjatorem akcji o szerszym zakresie i znaczeniu. Czynna sala teatralna, wieczorki taneczne czy też organizowane dla wypełnienia programu kilka razy do roku rozgrywki tenisa stołowego, to jeszcze nie działalność kulturalna (taki pseudomodel

wydać się w tym miejscu przypomnieć najważniejsze zasady zakładowej działalności kulturalnej w dziedzinie kultury. Oto one w swoim pełnym brzmieniu: Zakładowa działalność w dziedzinie kultury realizowana jest przez wykorzystanie środków zakładowego funduszu socjalnego na:

1) wprowadzenie własnych domów kultury, klubów i świetlic w hotelach robotniczych, bibliotek, kin itp., 2) zakup usług kulturalnych w jednostkach wyspecjalizowanych. Tyle o zasadach kulturalnego działania zakładów pracy. A w praktyce? Z tym nieco gorzej, bo zakładowe domy kultury, kluby czy świetlice żądają najwięcej jedynie udostępniania i pomieszczeń, co trudno jednak



Blisko 1.100 tys. dziewcząt i chłopców wzięło udział w tegorocznej Nieobozowej Akcji Letniej. Hufce z Jaświł i Sztabina zajęły II miejsce w kraju. CAF — Hawalej

Gazeta Współczesna

miennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium,
redakcja: centrala 2-32-41 - łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor
główny: Naczelny redaktor 2-35-68. Sekretarz Redakcji 3-15-68. Redaktor
opinia społeczna 3-24-68. Oddziały: Redakcja Kulturalna 3-15-68, tel.
2-35-68. Oddział Kulturalny RSW „Prasa-Książka-Ruch” n. Wesołowskiego
redakcja przyjmująca Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz zarządy
od dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego
miesiąca oraz inne składy pracy składają zamówienia w miejscowych
punktach zamawiających prenumeratę w urzędach pocztowych i działy
zadania. Oddział Kulturalny RSW „Prasa-Książka-Ruch” n. Wesołowskiego
tel. 30-20, poczta n. Sądowa 10, tel. 37-41. Druk: Bielskoletskie Zakłady

szes Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-350 Białystok, skr. poczt. 193.
 Dni 2-09-25. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Re-
 dy Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja
 Łomża, ul. Sadowa 16, tel. 36-37, Wydawca: Przedsiębiorstwo Wy-
 dawnicze Białystok, Telefony: centrala 8-32-41, Dyrektor 2-11-10, Prenu-
 meraty i doręczyciele w terminach:
 Dział RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Zakłady pracy w miejscowości
 Prenumerate z zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50%
 droższa, Adres: Słonek Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch”,
 Łomża.

Apteka nr 219-03, ul. ~~Wesoła~~
 Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45,
 219-65,
 Apteka nr 05-009, ul. Mickiewicza
 tel. 242-76
 Informacja o lekach – tel. 219-04
 Informacja o lekach z importu
 tel. 368-01, w godz. 6.33–14.45.
SZPITALA
 Woj. Szpital Zespólny im. J.
 addeckiego, ul. M. Skłodow-
 ej-Curie 98, tel. 24-05
APTEKI
 Apteka nr 79-003, ul. Głęboka
 1, tel. 32-44.
SZPITALA
 Woj. Szpital Zespólny, ul. M.
 Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do
 24-09.
W SŁUAKACH
 Pogotowie Ratunkowe – tel. 99.
APTEKI
 Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka

Woj. Szpital, ul. Kościuszki
tel. 22-41.

Relacje



IRINA PONAROWSKA — laureatka tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, a ponadto wieloletni obiekt CAF — Ukłajewski

75 lat Sopotu

W bieżącym roku Sopot, o którym już głośno w Europie z racji festiwalu piosenki, obchodzi 75-lecie uzyskania praw miejskich. Jako kąpielisko nadmorskie Sopot był znany już w wieku XVI. Osada rybacka, własność klasztoru Cystersów w Oliwie, stała się ulubionym miejscem wypoczynku bogatego patrycjatu Gdańska. Nazwa miejscowości wywodzi się od starosłowiańskiego określenia potoku lub obfitości źródła. Międzynarodowa kariera „Perły Bałtyku” rozpoczęła się w początkach XIX wieku. Osadę połączono bitym traktem z Oliwą i Gdańskiem. Wówczas mieszkało tu 600 stałych mieszkańców, którzy rokrocznie gościli ok. 500 kuracjuszy.

Popularność sopockich wypoczynków rosła bardzo szybko. Na przełomie XIX i XX wieku w miejscowych pensjonatach rejestrowano już 4 tys. gości, a w roku 1901 uznano, że Sopot może być miastem. Po I wojnie światowej miasto to nie zostało zwrócone Polsce lecz włączono do obszaru tzw. Wolnego Miasta Gdańska.

Wywołane 23 marca 1945 roku miasto w szybkim tempie zaszklono. Wówczas zniszczono Trójmiasto. Sopot, stosunkowo mało zniszczony, stał się wkrótce centrum kulturalnym Wybrzeża i największym zapleczem rekreacyjnym. Miasto przyjmując co roku blisko 2 mln wczasowiczów i turystów jest również ośrodkiem sanatoryjnym dla osób cierpiących na choroby górnicze, układu krążenia, nerwowego. W trójmiejskim zespole Sopot pełni funkcję rejonu chronionego krajobrazu (konsekwentnie od lat deglomerowane są stąd zakłady przemysłowe, a wśród 51 tys. stałych mieszkańców większość mieszka już w nowych domach w dzielnicach Kamieniny Potok, Brodwinowo, Górna Dąbna; secesyjna część miasta po kompleksowej renowacji, służy głównie sezonowym gościom. Sopot jest też co roku stolicą „Artystycznego Lata” występują tu teatry, kabarety, piosenkarze i zespoły muzyczne z całego kraju. W sławnej Operze Leśnej, której widownia liczy 45 tys. miejsc odbywają się międzynarodowe festiwale piosenki i imprezy wymagające bogatej oprawy scenicznej.

Sopot organizuje również festiwale sztuki plastycznej, festyny dla dzieci, imprezy sportowe na kortach i — emocje hazardowe na torze wyścigów konnych.

ZBIGNIEW WRÓBEL

Antyczny „kryminał”

Na zbrodnię antyczną natknął się węgierski archeolog przy wykopaliskach rzymskiego miasta Gorsium, które w pierwszych wiekach n. e. istniało na terenie obecnego Szekesfehervaru, położonego na drodze z Budapesztu do Balatonu. Prace wykopaliskowe prowadzone tam od roku 1958 ujawniły już tysiące interesujących przedmiotów, świadczących o życiu i kulturze mieszkańców tego grodu, który liczył 6-8 tys. mieszkańców. Niektóre odkrycia okazały się jednakże „corpus delicti” antycznych zbrodni. I tak, na dnie studni o głębokości 10 metrów archeolodzy znaleźli pokryty kamieniami szkielet mężczyzny o mocno pokiereszowanych kościach czoła. Pierwsze przypuszczenia, że chodzi tu o ofiarę rytualnego mordu, jakie zdarzały się u mieszkańców tej rzymskiej prowincji Panonia, okazały się jednak niesłuszne. Archeolodzy natknęli się bowiem na pozłacaną rękkość miecza i na skórzane sandały zabitego, co jednoznacznie wskazywało na oficera. Tym samym wykluczone zostało zabójstwo na tle rytualnym, gdyż nigdy bogom nie ofiarowywano oficera. Dlatego też — zdaniem uczonych — człowiek ten prawdopodobnie padł ofiarą zemsty zawziętej miłośnicy.



Ciszej w kasynach hazardowych!

Specjalna komisja do spraw wyciszenia hałasu w Hongkongu, szczególnie nieprzyjemnego w godzinach nocnych, po wizjach lokalnych w tamtejszych kasynach zaleca ich właścicielom zastosowanie wszelkich form przeciwdziałania hałasom. Kierownictwo lokali zostało zobowiązane do sprawdzania broni bywalców. Jeśli klient nie posiada broni, na pistolet, powinien broń zdeponować w szafce (PAI)

RZECZY DZIWNE I CIEKAWY

METODA CD

Pewien mieszkaniec londyńskiego City przez długi czas korzystał z przywileju dyplomaty nie znającego brytyjskiego prawa drogowego. Pozostawiał swój samochód w miejscach niedozwolonych do parkowania. Wóz był zaparkowany w tabliczce CD. Po dłuższym czasie stosowania tej metody właściciel samochodu został dostawiony do posterunku policji, aby przedstawił zagraniczny paszport i międzynarodowe prawo jazdy. Nie posiadał ani jednego, ani drugiego. Napis na tabliczce CD przetłumaczył zdumionym policjantom „Coke Deliverer” — dostawca ciastek.

PAN 1069

Michael Dengler, nauczyciel amerykański, wystąpił do sądu w sprawie rezygnacji z własnego imienia i nazwiska, prosząc o zakodowanie go liczbą 1069. Sąd powołał do sądu, ponieważ każdy obywatel USA powinien posiadać imię i nazwisko. Nauczyciel był zadowolony; spokojnie starał się wytłumaczyć kolegium sędziowskiemu, że jego decyzja nie została spowodowana chęcią ukrywania się, ale wyższą koncepcją połączenia pewnego kierunku filozoficznego z nowoczesną metodą kodowania np. adresów na przesyłkach pocztowych.

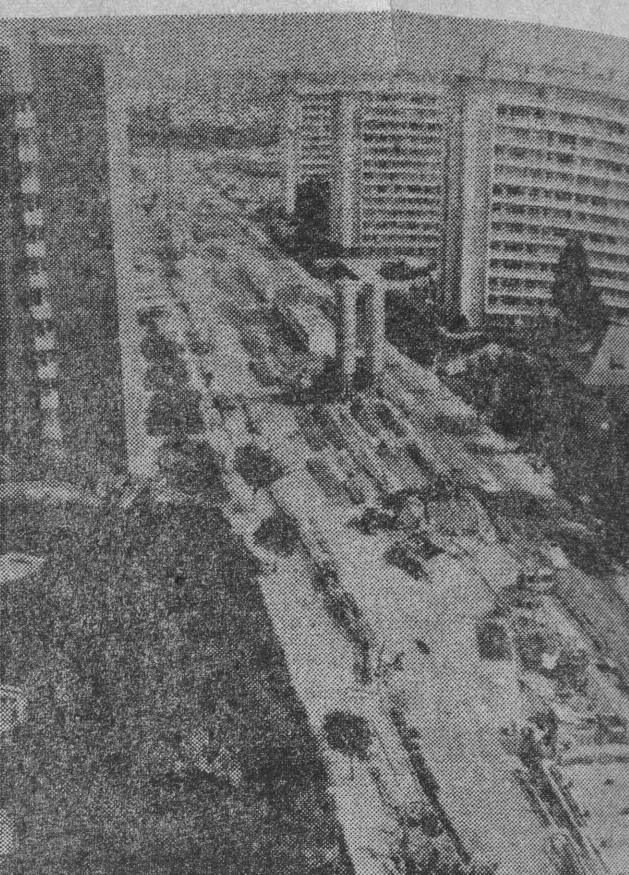
BIOLOG - AMATOR

Właściciel drogerii we francuskim Lyonie tak reklamuje środek przeciw mocom: „Mól jest bardzo dziwnym zwierzęciem. W lecie żyje w futrze, w zimie — w kostiumie kapielowym”.

Wzrost handlu narkotykami w USA

W Senacie amerykańskim rozważany jest projekt ustawy umożliwiającej wzmocnienie wysiłków władz federalnych w walce z nielegalnym handlem narkotykami. W ciągu ubiegłych 3 lat wzrósł on bowiem do tego stopnia, że określa się go jako „ogólnonarodową tragedię”.

Wielkie ilości narkotyków pochodzących przeważnie z Meksyku, rozprzeczane są nie tylko w miastach, ale również w regionach podmiejskich oraz na wsiach. Jak wykazują statystyki, walka z narkotykami jest jednak trudniejsza ze względu na „małe zaangażowanie czynników na wyższym szczeblu”. Ogranicza się więc ona do akcji wśród „płotek” przestępczych, podczas gdy doskonale zorganizowana centrala handlu, kierująca siecią przemytniczą i systemem rozprowadzania narkotyków, do tej pory nie została zlikwidowana. (M.D.)



BELGIA. Budowa nowego odcinka brukselskiego metra w dzielnicy Woluwe St. Lambert. CAF — Belgia

Fair play w wyścigach ślimaków

50-letni trener i właściciel ślimaków „wyścigowych” został nakazany przez komisję londyńskich derby z powodu łamania zasady honorowej walki i spłania ślimaków piwem przed zawodami. W ślimaczych hazardach sięgającym do lat 18. stosowano różne metody dopingu. Chris Hudson, o którym mowa, obiecał, że sam będzie wypijał piwo, przeznaczone dla ślimaków. Interesujące nie było nadawanie gwarantowanych wygranych, ale wypłacanie im wypłaty. Poza tym „przebiegi” ślimaków na mecie, zgodnie z orzeczeniem komisji, i pewnością obniży tempo rozgrywania konkurencji i groziło im niespodziankami, które mogły odbić na kasie”. (PAI)

Mowa do... kwiatka

Pani Frances Georgie z angielskiego miasta Stoke-on-Trent otrzymała nagrodę za wzorową budowlę roślin domowych. Po jej wręczeniu wyszła dziennikarce, że prowadzi z roślinami długie codzienne pogawędki i często je herbatkuje, stwarzając im „tętną atmosferę”. (PAI)

„To jest ptak” — powiedziała małpa

Na marginesie zakończono ostatnio w Paryżu kongresu psychologów, małżonków amerykańskich etologów opowiedziało o zdumiewających uzdolnieniach pewnej szympansy, co w świecie naukowców wywołało sensację. Dr Allen i dr Beatrice Gardnerowie zaprezentowali bowiem rysunki zwierząt, które wykonała na papierze trzyletnia szympansa, Maja. Tego rodzaju uzdolnienia u zwierząt uważano dotąd za niemożliwe. Maja dostaje się do domu Gardnerów natychmiast po przyjeździe na świat i tam też dorastała. W ubiegłych trzech latach opowiadała 117 słów w mowie głuchoniemych. To, że małpa potrafiła nauczyć się i posługiwać symbolami tej mowy, zostało już wielokrotnie udowodnione, ale liczba wyrazów przyswojonych przez Maję była zaskakująco wielka. Pewnego dnia — jak opowiedział dr Gardner — Maja zabawiła się rysowaniem ołówkiem esów-floresów na kartce papieru. Nic w tym nie było nadzwyczajnego. Jednak nagłe szympansa wzięła pustą kartkę papieru i narysowała na niej tylko kilka kresek. Dr Gardnerowi wydało się to zbyt skąpe na sporą kartkę, gdyż zarzucał zwierzę — całą powierzchnię papieru pokrywała kreskami. Naukowcy zapytali Maję do kontynuowania rysunku. Szympansa wzbraniała się jednak i symbolem głuchoniemych powodziła „koniec”. Wobec tego dr Gardner zapytał ją „co to jest?” i natychmiast otrzymał odpowiedź: „to jest ptak”. Na ponawiane zapytania małpa konsekwentnie powtarzała swą odpowiedź. To czy w ten sposób istotnie chciała narysować ptaka, tak jak go widziała, czy wyrażała na to swój własny symbol mowy głuchoniemych — wydawało się nieważne, powiedział dr Gardner.

Później szympansa powtórzyła wielokrotnie swój ptasi rysunek oraz narysowała kota, a ponadto — jeśli dać wierzyć wyjaśnieniom Maji — poziomkę. Zdumiewające wydaje się asocjacje małpy: symbolami głuchoniemych „woda” i „ptak” określiła... kaczki. (S)

Na Mazurach rozpoczęły się polowania na kaczki. Olsztynski „LAS” ma zamiar skupić ich w tym sezonie aż trzy tysiące. Prócz nich zaplanowano skup 200 ton tzw. grubej dziczyzny — dzików, jeleni i sarn. Do bazy „LAS” w Olsztynie napływają też grzyby i spore dostawy jarzyny, której zbior zapowiada się w tym roku znakomicie. NA ZDJĘCIU: Zygmunt Malinowski, jeden z najlepszych polowców kaczek myśliwych. CAF — Moroz



Smacznego! BAKED HALIBUT

Kuchnia Stanów Zjednoczonych nie ma najlepszej sławy. Oszałamiające tempo życia i obsesyjna troska o bytowanie USA na punkcie zdrowia i linii zamkniętych w hermetycznych puszkach. Na dodatek produkcja mięsa i jarzyn na skalę przemysłową i przy zastosowaniu bardzo wyrafinowanych i nowoczesnych metod pozbawia je w znaczącym stopniu wartości smakowych. W restauracjach przebiega monotonia: kurczak pieczony na elektrycznym rożnie, gorące parówki (hot dogs) i hamburgery. Rozmaitość klimatu i skomplikowany skład etniczny narodu amerykańskiego sprawiły jednak, iż mimo wszystko można w kuchni USA wyróżnić pewne warianty regionalne, w których widoczne są silne wpływy francuskie, angielskie, słowiańskie, afrykańskie i hiszpańskie z meksykańskimi naleciałościami.

Jednym z najbardziej egzotycznych dań Zachodniego Wybrzeża jest niewątpliwie potrawa z rekina. Jej przepis podajemy dla tych, którym udało się go złowić. A więc: mięso należy oczyścić, ściągnąć skórę, sfiletować i pokroić w cienkie paski. Następnie posolić, popieprzyć, skropić cytryną i wstawić na noc do lodówki. Oboczono w mące, smażyć w dużej ilości oleju z obu

stron. Podawać z topionym masłem i sosie z plasterkami cytryny, jako że mięso jest z natury mdłe.

A tak poważnie, to proponuję zapiekane filety z halibutu. Składniki: 800 g filetu, 6 cienkich plasterków słoniny, średnia cebula, 3 łyżki masła, 3 łyżki maki, 3 łyżki tartej bułki, sól, pieprz.

Filety wytrzeć, pokrajać na kawałki, posypać solą i pieprzem. Naczynie do zapiekania wyłożyć czterema plasterkami słoniny, następnie plasterkami cebuli i kawałkami ryby. Stopione i lekko ostudzone masło wymieszać z mąką i tą pastą obłożyć kawałki ryby, a następnie posypać tartą bułką, solą i pieprzem. Na wierzchu położyć dwie plasterki słoniny drobno posiekane. Przykryć naczynie folią z piekarnika na ok. 50 min. Podawać z ryżem lub ziemniakami. (Interpress).



-To lepsze niż wszystkie „diety” cud”. DIKOBRAZ /CSRS/

„Elektroniczne” przestępstwa

w amerykańskich kolach finansowych straty w wysokości ponad 24 mld dolarów. Tym niemniej elektroniczne machinacje przestępcze zaczynają rozszerzać swój zasięg i działania na całe Stany Zjednoczone, gdzie aktualna ilość urządzeń komputerowych obliczana jest na 150 tys., zaś w roku 1980 osiągnąć ma pół miliona. Przemysł komputerowy zatrudnia 2,5 mln pracowników, z czego 3 proc. zdolnej do pracy ludności, zaś przestępstwa w tym wypadku są o tyle groźniejsze, że bardzo trudne do wykrycia.

Na przykład pewien kasjer bankowy w

ciągu 3 lat sprzeniewierzył 1,4 mln dolarów. Kradzież nie zostałaby najprawdopodobniej nigdy wykryta przez inspektorów bankowych, gdyby na ślad przestępstwa nie wpadła zupełnie zresztą przypadkowo policja.

„Nowe pokolenie” przestępców składa się w większości z ludzi młodych, ambitnych o

niezagrożonej przeszłości. Zaangażowani są oni wyłącznie wysokimi zyskami (rzędu przynajmniej pół mln dolarów). Metoda kradzieży przez komputer polega najczęściej na wprowadzeniu niewielkiej „zmiany” w programowaniu aparatu.

W ten sposób pewien księgowy z Kalifornii przywalił sobie przeszło milion dolarów, zaprogramowując wyższe ceny surowców niż to zostało ustalone.

Inni specjaliści od informatyki po prostu zmieniają programy komputerów, niszcząc właściwe, przy czym maszyna jest ich najlep-

szym sprzymierzeńcem — milczącym i... usuwającym dowody.

W amerykańskim „państwie komputerowym” coraz częściej są wypadki umyślnych pożarów, wzniesionych przez konkurujące ze sobą firmy, które chcą w ten sposób zniszczyć „pamięć” komputerów swych rywali.

„Accounting Office” — organ kontroli urzędów elektronicznych w wydanym ostatnio raporcie stwierdza, że 9 tys. komputerów, stanowiących własność rządów federalnych, jest w nie wystarczającym stopniu chronione przed wypadkami sabotażu, wandalizmu oraz akcjami terrorystycznymi.

Władze i autorytety prawne są w trakcie rozpatrywania środków zaradczych przeciwko przestępstwom tego rodzaju. Niewątpliwie pikantnym szczegółem jest to, że bierze się nawet pod uwagę wysosowanie apelu do przestępców — „specjalistów” od kradzieży zaprogramowanych, aby w zamian za zwolnienie z więzienia zobowiązali się do nadzoru personelu zatrudnionego przy obsłudze komputerów w wielkich przedsiębiorstwach. Ano co kraj — to obyczaj. (M.D.)

Siedem trafnych myśliwego

Michael Grosz miał wyjątkowy „fart” w polowaniu pod francuskim miastem Clermont-Ferrand. Najpierw ustrzelił bażanta, następnie porcję szutu poczuł się skrzywdzony i zaczął strzelać. Następna trafność pasażerów samochodu osobowego, a na koniec — kuchnia, którą przygotowywał pocztunek dla całej grupy myśliwych. Ani raz nie spudłował, ale polowanie i przyjęcie na leśnej polanie zostało odwołane przed zakończeniem akcji. (PAI)

Z KSIĘGARNIEJ PÓŁKI

STANISŁAW KUŚMIERSKI — PROPAGANDA POLITYCZNA PPR W LATACH 1944-1948. Książka i Wiedza, 1976, nakład 6500 egz., str. 290, cena 25 zł.
Monografia na temat propagandy PPR, ważnego instrumentu w procesie przekształcania świadomości społecznej narodu.
POLA WALKI — NR 1 (73) i nr 2 (74) — KWARTALNIK POLSKICH DZIEŁOM RUCHU ROBOTNICZEGO. Numer 1 zawiera spis treści oraz skrópowe nazwisk i pseudonimów w roczniku 1975.
G. JANAJEW I A. POLKANOW — RUCH MŁODZIEŻOWY W SWEICIE. Iskry, 1976, nakład 5000 egz., str. 240, cena 12 zł.
Problemy ruchu młodzieżowego w trzydziestoletniej historii Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.
IGOR ILIŃSKI — LENINOWSKI KOMSOMOL. Iskry, 1976, nakład 10000 egz., str. 267, cena 10 zł.
Próba przedstawić na tle historycznych najważniejszych aspektów współczesnej działalności Leninowskiego Komsomolu i jego wielorakich zadań w budownictwie komunistycznym w ZSRR.
ANDRZEJ SCHINZEL — WACŁAW SIERPIŃSKI. Iskry, 1976, nakład 5000 egz., str. 61, cena 12 zł.
Biografia wybitnego polskiego matematyka wydana w serii „Współczesne życie Polaków”.
JOLANTA MAKOWSKA — DZIECI TRUDNE DO KOCHANIA. Instytut Wydawniczy CRZZ, 1976, nakład 30.000 egz., str. 163, cena 21 zł.
Popularny poradnik dla rodziców posiadających dzieci nadpobudliwe i mających z nimi kłopoty wychowawcze. Seria „Rodzina i dom”.
JURJI TRIFONOW — DŁUGIE POZEGNANIA. Książka i Wiedza, 1976, nakład 80.000 egz., str. 139, cena 10 zł.
Powieść, której tematem jest trudna miłość młodego pisarza i żądni sławy aktorów.
BOGDAN MARTINKOWSKI — ZIELONE SKRZYDŁA. Wydawnictwo MON, 1976, nakład 10.000 egz., str. 157, cena 20 zł.
Autor, pilot wojskowy, opisuje swoje podniebne przygody.
POLSKA — KRAJ I LUDZIE. Wydawnictwo Interpress 1976, nakład 8.000 egz., str. 209, cena 50 zł.
Kompendium niezbędnych informacji o naszym kraju, nie tylko na użytek zagranicznych gości. Oto niektóre z rozdziałów (polski, historia, literatura, sztuka, nauka, gospodarka, polityka, PRL, Polska i świat; Jak żyć w Polsce).
MARIO VARGAS LLOSA — WYZWANE. Wydawnictwo Literackie 1976, nakład 10.000 egz., str. 86, cena 13 zł.
Zbiór opowiadań wybitnego pisarza kolumbijskiego, znanego polskiemu czytelnikowi przede wszystkim dzięki głośnej powieści „Sto lat samotności”.
IWAJŁO PETROW — PIASKIEM W OCZY. Czytelnik 1976, nakład 5200 egz., str. 137, cena 14 zł.
Tomik opowiadań współczesnego pisarza bułgarskiego, zaliczany do najoryginalniejszych utworów w nurcie satyrycznym współczesnej prozy bułgarskiej.
KODEKS POSTĘPOWANIA W SPRAWACH O WYKROCZENIA. Wydawnictwo Prawnicze 1976, nakład 15.000 egz., str. 146, cena 18 zł.
Zbiór zawiera oprócz kodeksu również ustawę o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń oraz przepisy wykonawcze.
PORADNIK BUDOWNICTWA INŻYNIERSKIEGO — PRACA OBROTOWA. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1976, nakład 6000 egz., str. 350, cena 110 zł.
Poradnik zawierający przykładowe rozwiązania funkcjonalne w budownictwie inżynierskim lub projektach zaliczanych do realizacji.
S. JAWORSKI — NOWOCZESNY TUCZ TRZODY CHLEWNEJ. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne 1976, nakład 30.000 egz., str. 120, cena 27 zł.
Popularny poradnik dla hodowców, poruszający rozległą tematykę — od kosztów i opłacalności tuczu po zalecenia sanitarno-higieniczne.
RUDOLF VON DER AA — HIGIENA WETERYNARYJNA I METODY BADAN ZOOSANITARNYCH. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne 1976, nakład 5000 egz., str. 161, cena 27 zł.
JERZY STOLANOWSKI — KLACZYSTWO KAROSERYJNE. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1976, nakład 5000 egz., str. 370, cena 33 zł.
Książka zawiera podstawowe wiadomości dotyczące technologii nadwozi pojazdów samochodowych oraz przegląd potrzebnych do budowy nadwozi materiałów, narzędzi i maszyn.
J. M. FOSTER — PRZETWARZANIE STRUKTUR LUBOWYCH. Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1976, nakład 5000 egz., str. 84, cena 28 zł.
Książka przeznaczona dla studentów kierunku informatyka i programistów. Seria „Biblioteka informatyki”.
ALEKSANDER ADAMOWICZ, ANATOL DIERMIN I ALEKSANDER SMIEGANIN — TARTKA W PRZYZŁADACH POJÓWYCH. PWSZ, Wydawnictwo MON 1976, nakład 1000 egz., str. 240, cena 30 zł.
Przykłady bojowe działań plutonów piechoty i czołgów Armii Radzieckiej w czasie II wojny światowej. (do)

Szniadeckiego, ul. M. Skłodow-
 skiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 —
 dyżurny oddziały: dziecięcy
 wewnętrzny i dziecięca chirur-
 gia.